

Echo Szkolne

Gazetka Szkolna



Polska Szkoła Sobotnia
im. Trójcy Świętej
w Chicago

WISŁAWA SZYMBORSKA (1923 – 2012)



*„Nic dwa razy się nie zdarza
i nie zdarzy, Z tej przyczyny
zrodziliśmy się bez wprawy
i pomrzemy bez rutyny...”*

1 lutego 2012 roku świat dowiedział się o śmierci polskiej poetki, laureatki Literackiej Nagrody Nobla - **Wisławy Szymborskiej**. Nie lubiła udzielać wywiadów, opowiadać o swoim życiu, gdyż twierdziła, że wszystko co ma do

powiedzenia, jest w jej wierszach. Początkującym poetom radziła, aby bacznie przyglądali się słowom. *„Są to przecież te same słowa, które tkwią martwe w słownikach albo żyją naszym*



życiem w mowie potocznej. Jakże to się dzieje, że w poezji błyszczą odświeżenie, jakby były całkiem nowe i dopiero co wynalezione przez poetę?”

Wiersze pisała długo, poprawiała je, a one „leżakowały”, czekając na swój czas. Nie wpisywała dat, gdyż uważała, że poezja jest ponadczasowa i powinna obronić się sama. Była wielką kolekcjonerką nie tylko słów, ale

także pocztówek, starych czasopism, gadżetów i bibelotów. Robiła kolaże a najpiękniejsze wysyłała swoim przyjaciółom.

„Chwilami życie bywa znośne. Przewrotny portret Wisławy Szymborskiej “ - to film dokumentalny Katarzyny Kolendy - Zaleskiej z roku 2009. Wisława Szymborska opowiada w nim o swoim życiu prywatnym, pasjach, miłości do podróży. Reporterce udało się także spełnić kilka marzeń poetki. Razem wędrowały do wielu pięknych miejsc, gdzie poetka czytała swoje wiersze.

Wisława Szymborska była osobą skromną, spokojną a także wyjątkową. 9 lutego 2012 roku została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

*„Umrzeć – tego nie robi się kotu.
Bo co ma począć kot
w pustym mieszkaniu...”*



Teresa Michalka
wychowawczyni klasy VIII

„Pyza za Wielką Wodą”

„Pyza za Wielką Wodą” to barwne widowisko prezentowane przez aktorów Teatru Ludowego w Krakowie. Zostało również wystawione 8 października 2011 r. o godz. 10.00 w Copernicus Center, na które wybrała się również nasza szkoła. Roztańczone widowisko było dla naszych uczniów rozśpiewaną lekcją geografii, historii i patriotyzmu.



reżyseria: Jerzy Fedorowicz; **scenografia:** Elżbieta Krywsza;

opracowanie muzyczne i aranżacja: Jerzy Kluzowicz; **choreografia:** Monika Myśliwiec

Wystąpili: Martyna Malcharek (gościnnie),

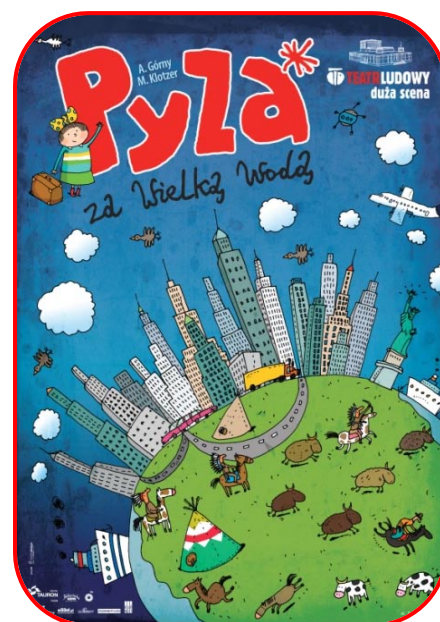
Krzysztof Górecki, Jacek Joniec,

Jan Nosal, Piotr Piecha, Jacek Wojciechowski

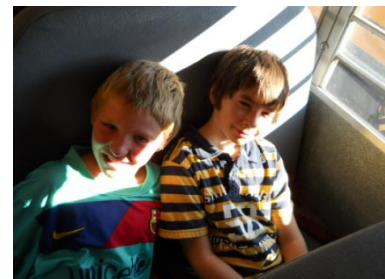
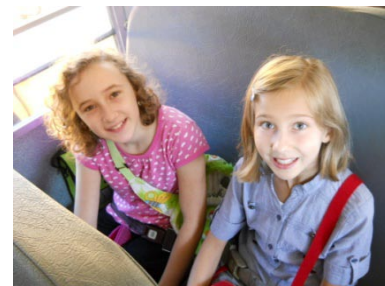
oraz Balet Krakowskiej Akademii Tańca.

Aneta Szewc

wychowawczyni klasy III A



**uczniowie klasy III A
z wychowawczynią,
panią Anetą Szewc**



**uczniowie klasy VI A
z wychowawczynią,
panią Barbarą
Woskowski**



„Żona Oficera”

Uczniowie klasy VIII i klas licealnych **15 października 2011 r.** mieli okazję zobaczyć wyjątkowy film pt. „Żona Oficera”. Przedstawia on historię rodzinną reżysera Piotra Uzarowicza. Urodzony i wychowany w USA młody człowiek przeżył odkrycie związane z dziejami Polski w czasie II wojny światowej. Dotknęło go to tym bardziej, że dotyczyło również jego własnej rodziny. Chciał opowiedzieć zawilości historii Polski i tragedie wielu rodzin deportowanych przez Stalina w głąb ZSRR. Film przeznaczony jest dla Amerykanów. Dla większości z nich II wojna światowa kojarzy się z nazizmem i totalitaryzmem Niemiec. Ówczesny Związek Radziecki należał do koalicji antyniemieckiej, więc nie kojarzy się jako agresor. Fakty historyczne są inne. Słaba znajomość historii, pobieżność i ogólnikowość w ich ocenie, dokonywana w procesie kształcenia szkolnego, sprawia, że młodzi, i nie tylko, mieszkańcy rozwiniętych krajów Zachodu nie znają tragedii wielu Polaków, zamieszkałych na wschodnich ziemiach przedwojennej Polski. Polityka wielkich mocarstw, wybieranie tzw. mniejszego zła, brak zainteresowania tragicznymi losami ludzi przez aliantów, spowodowały, że ZSRR stał się docenionym pogromcą faszyzmu, zwycięzcą nad Niemcami, koalicjantem, który decydował o losie i granicach Polski i innych krajów po zakończeniu wojny. Nikt nigdy nie wytoczył Stalinowi procesu o ludobójstwo



na polskich oficerach w Katyniu. Dla wielu współczesnych ludzi historia to coś, co przeminęło i nie warto do tego wracać. Piotr Uzarowicz udowodnił, że warto, jeśli uczy się myśleć i wyciągać wnioski na przyszłość. W filmie tym jest wiele pytań - „dlaczego?” Choć przeszłości odwrócić się nie da, to trzeba odkrywać prawdę, bo to moralny obowiązek ludzkości. Film „Żona Oficera” odkrywa właśnie tę skrywaną przez wiele lat, wstydliwą dla Zachodu prawdę, uczy i uwrażliwia, jest hołdem dla bezimiennych ofiar systemu komunistycznego.

*Bernadetta Manturo
wychowawczyni klasy I liceum*

*(na powyższym zdjęciu: p. Barbara Ignas, pan Piotr Uzarowicz
– reżyser filmu, p. Betty Uzarowicz, p. Anetta Wesołowska)*

Oto, co o filmie pana Piotra Uzarowicza „Żona Oficera” napisali uczniowie klasy I liceum:

„Film „Żona Oficera” bardzo mi się podobał. Najbardziej rysunki, które miały dużo emocji i były czymś innym niż rola grana przez aktorów. Film bardzo mnie wzruszył i pokazał prawdziwą historię o Katyniu, o której niektórzy wcale nie wiedzieli.” **Klaudia Niemiec**

„Mnie osobiście film bardzo się podobał, ponieważ opowiadał prawdziwą i całą historię o Katyniu. Moja ocena, jaką bym dała temu filmowi to 5 gwiazdek.” **Ela Jędrasik**

„Film „Żona Oficera” to dobry film. Podobały mi się czarno-białe rysunki. Dla mnie oznacza to smutek. To była tragedia, w którą dzisiaj trudno nam uwierzyć. My dziś mamy wszystko i nie wyobrażamy sobie jak żyli ludzie, którzy nie mieli wody albo cierpieli w czasie ostrych zim na Syberii.” **Viki Kaplon**

„Film bardzo mi się podobał, ponieważ dużo się z niego nauczyłam, gdyż był to film dokumentalny. Najbardziej podobały mi się rysunki oraz listy babci reżysera, które były w filmie czytane.” **Karolina Marek**

„Film nie podobał mi się. Uważam, że film historyczny potrzebuje aktorów, wtedy lepiej można odebrać historię i odczucia ludzi z tamtego okresu. Film był wspaniały, ale dla historyków i ludzi, którzy pamiętają tamte czasy. Dla dzieci poniżej lat 18 zamiast zdjęć i animacji powinni grać aktorzy.” **Tomek Szot**

Ślubowanie klas pierwszych

29 października 2011 r.



Polska Szkoła im. Trójcy Świętej istnieje już 20-ty rok i to już po raz 20-ty zorganizowana została uroczystość pasowania na ucznia - śmiemy twierdzić, że jedna z najważniejszych uroczystości obchodzonych w szkołach.

29 października 2011 r. trzydziestu uczniów dostało zaszczytu pasowania. Przybyłych wraz z rodzicami i opiekunami dzieci oraz zaproszonych gości przywitały wychowawczynie dwóch klas pierwszych - p. Maria Baran i p. Monika Popielarz, które zadbały o scenariusz i przebieg tej uroczystości. Niezawodni okazali się zaproszeni goście: ks. Andrzej Maślejka - dyrektor szkoły, p. Barbara Ignas - kierownik szkoły oraz p. Robert Wasilewski - przedstawiciel Rady Rodziców.

Z okazji pasowania, uczniowie wystąpili z programem artystycznym, który rozpoczął się zaśpiewanym radośnie „Hymnem pierwszoklasistów”. Dzieci recytowały wiersze i śpiewały piosenki, przy nauce których pomagali zapracowani rodzice.

Na zakończenie słowo do uczniów i rodziców skierowali zaproszeni goście. Dyrektor szkoły ks. Andrzej Maślejka udzielił wszystkim błogosławieństwa Bożego i życzył sukcesów w poznawaniu języka, historii i kultury polskiej. Kierownik szkoły - pani Barbara Ignas skierowała do rodziców podziękowanie, za wybór naszej szkoły i podjęcie - jakże wielkiego - obowiązku, jakim jest nauka w polskiej szkole, a przewodniczący Rady Rodziców - p. Robert Wasilewski przywitał wszystkich w murach naszej szkoły.

Po wprowadzeniu na salę sztandaru i odśpiewaniu hymnu polskiego, pani kierownik przystąpiła do aktu pasowania. Dotykając symbolicznym ołówkiem ramienia każdego ucznia,

wypowiadała słowa: „**Pasuję cię na ucznia pierwszej klasy**”. Nawiązała tym samym do tradycji pasowania na rycerza, który stawał się członkiem wspólnoty rycerskiej.

Po akcie pasowania, pierwszoklasiści otrzymali dyplomy i upominki w postaci szkolnych koszulek. Każdy z uczniów wpisał się do szkolnej kroniki, przypieczętowując tym samym swoją przynależność do wspólnoty uczniowskiej. Były brawa i gratulacje oraz czas na poczęstunek przygotowany przez rodziców i zabawę w koleżeńskim gronie.



Monika Popielarz i Maria Baran
wychowawczynie klas pierwszych





Klasa I A

wychowawczyni – pani Maria Baran

1. Aurelio Milenka
2. Aurelio Nina
3. Bandura Michelle
4. Bodak Gabriel
5. Englisz Adam
6. Frisch Agata
7. Frisch Beata
8. Kania Julianne
9. Klek Maya
10. Koszykowski Jakub
11. Kubik Marcel
12. Pluta Kamil
13. Schaffer Ella
14. Skowroński Adrian
15. Staszal Peter
16. Szymański Martha
17. Tyszk Kuba

Klasa I B

wychowawczyni – pani Monika Popielarz

1. Bożek Katie
2. Chrzan Oliver
3. Czajko Karol
4. Drapszo Irene
5. Fifield Kacey
6. Gawlowski Ethan
7. Harper Kathryn
8. Kaczor Paul
9. Luberd Michał
10. Rządowski Tomasz
11. Siwek Bazyli
12. Trynka Olivia
13. Zaskowski Eva



wspólne

pamiątkowe

zdjęcie

Smaczny obiad na Trójcowie! – 13 listopada 2011 r.



Minął rok i ponownie spotkaliśmy się na obiedzie przygotowanym przez nauczycielki z Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej. Panie z wielką przyjemnością spędziły dwa dni w kuchni, aby pokazać swój kunszt kulinarny. Wszystkie dania i desery okazały się rewelacyjne. Niedzielnny obiad był zatem kolejnym sukcesem.

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w obiedzie i wspomogli naszą szkołę. Tradycyjnie, dochód z obiadu zostanie przeznaczony na potrzeby naszej szkoły.



Smacznego!





Zapraszamy za rok!

REKOLEKCJE



ADWENTOWE

10 grudnia 2011 r. miały miejsce rekolekcje adwentowe. Nauki rekolekcyjne w trzech grupach wiekowych poprowadził **ojciec dr Jan Królikowski, Jezuita**. Uczniowie i nauczyciele mieli również okazję do skorzystania z sakramentu spowiedzi św., a o godzinie 11.30 modliliśmy się wspólnie na Mszy św.

O godzinie 13.00 nauczyciele wzięli udział w spotkaniu rekolekcyjnym, które także poprowadził ojciec dr Jan Królikowski.

ADWENT - CZAS OCZEKIWANIA

Adwentem Kościół Katolicki rozpoczyna nowy rok liturgiczny. Etymologicznie słowo to pochodzi od łacińskiego *adventus*. Wyraz ten w Rzymie oznaczał oficjalny przyjazd, odwiedzin urzędnika po objęciu stanowiska. W języku zaś religijnym oznaczał coroczne przybywanie bóstw do świątyni. Rocznicę takiego przyjścia obchodzono w sposób uroczysty.

Zgodnie z nowym kalendarzem liturgicznym z 1969 roku czas przygotowania do Bożego Narodzenia nazwano Adwentem: „Okres Adwentu ma podwójny charakter. Jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez który wspominamy pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi. Równocześnie jest okresem, w którym przez wspomnienie pierwszego przyjścia Chrystusa kieruje się dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów. Z obu tych względów Adwent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania”. Czas ten rozpoczyna się od pierwszych nieszporów I niedzieli Adwentu. Adwent obejmuje 4 niedziele i kończy się pierwszymi nieszporami Bożego Narodzenia.

Na pierwszy plan w okresie Adwentu wysuwa się więc przygotowanie do Narodzenia Pańskiego, a następnie oczekiwanie eschatyczne. Liturgia adwentowa jest

bardzo bogata w swej treści. Zasadniczym tematem jest zgromadzenie wszystkich ludzi, sąd, a wraz z nim potrzeba czuwania. Mowa o paruzji, czyli o powtórnym przyjściu Chrystusa na ziemię skupia się w obrazie uczty. Ostatnia niedziela adwentu koncentruje się na Wcieleniu Słowa Bożego. Odnowiona liturgia tego czasu przewiduje na ten okres dwie prefacje oraz specjalny układ czytań mszalnych. Pierwsza prefacja ożywia nadzieję na powtórne przyjście Chrystusa „w blasku swej chwały, aby nam udzielić obiecanych darów, których czuwając z ufnością oczekujemy”. Druga prefacja pobudza do radości z przyjścia Pana, do przyjęcia Go z wielką miłością na wzór Matki Bożej, z wdzięcznością w rozmodleniu i czuwaniu. Czytania podejmują zasadnicze tematy historii zbawienia (...)

W Adwencie odprawia się Roraty. Tak nazywa się Mszę świętą ku czci Najświętszej Maryi Panny sprawowaną podczas Adwentu. Sama nazwa wywodzi się od słów pieśni na wejście „Rorate...”. Przypuszcza się, że ich rozpowszechnienie w Polsce ma jakieś związki z praktyką w krajach Zachodu. W Polsce najstarsze wzmianki sięgają już XIII wieku. W XIV wieku Roraty znane są już w całej Polsce, zdobywają popularność i w wieku XVI osiągają szczytowy okres rozwoju.

Opr. rektor WSD w Drohiczynie
ks. dr hab. Tadeusz Syczewski - prof. KUL

Wigilia w naszej szkole

17 grudnia 2011 r. obchodziliśmy w szkole Święta Bożego Narodzenia. Dzień ten był szczególny dla wszystkich. Uczniowie ze swoimi nauczycielami i rodzicami zasiedli przy wspólnym wigilijnym stole. Każda klasa celebrowała świąteczny dzień według własnego uznania, ale nigdzie nie zabrakło tradycyjnych potraw, kolęd, prezentów i radości. Miła świąteczna atmosfera towarzyszyła każdemu, a wigilijny nastrój wzbogaciły jasełka przygotowane przez nauczycieli, rodziców i dzieci.

A teraz zobaczmy, jak uczniowie spędzali wigilijny dzień...

klasa III A

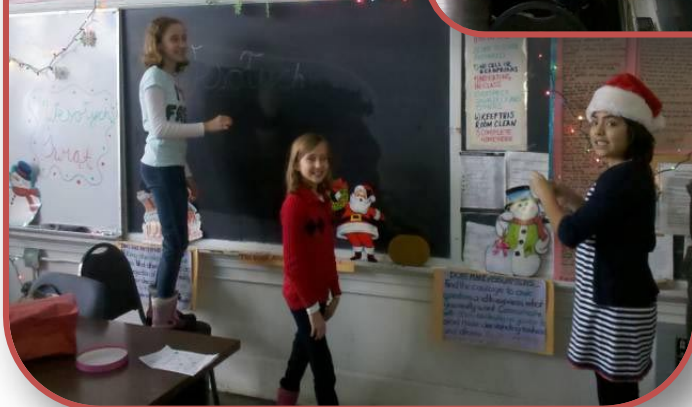
składanie życzeń



iskierka miłości

poczęstunek

klasa VI A



klasa VIII



klasa III liceum

W piękny grudniowy dzień celebrowaliśmy ostatni raz wspólnie wigilię. Atmosfera była, jak zwykle, świąteczna, miła, nie zabrakło opłatka, życzeń, kolęd, smacznych potraw, prezentów i dobrej zabawy. Cieszyliśmy się z tego spotkania, ale też smutek zajął do naszych serc. W dniu szkolnej wigilii szczególnie mocno czuliśmy nadchodzącą rozłąkę.

Aldona Korpacz – wychowawczyni klasy maturalnej



Zabawa zimowa – 14. 01. 2012 r.

W zimowy sobotni ranek, **14 stycznia 2012 roku** w szkole im. Trójcy Świętej w Chicago odbyła się zabawa choinkowa dla najmłodszych, którą w tym roku miałam zaszczyt i przyjemność poprowadzić. W tegorocznej zabawie pt. „Wyspa Skarbów” uczestniczyło około 180 dzieci (od 3-latków do klasy czwartej).

Zgodnie z tradycją szkoły zabawa rozpoczęła się pizzą. Sponsorem poczęstunku był Zarząd Szkoły. Po pysznym posiłku rozpoczęliśmy zabawę, która upłynęła w rytmach muzyki disco oraz piosenek dziecięcych. Uczestnicy zabawy przebrani we wróżki, królewny, tancerki, wojowników oraz postacie z nowoczesnych bajek prezentowali swoje umiejętności taneczne. Pierwsza piosenka pt. „Smerfni Piraci” przeniosła wszystkich na wyspę Trójcowo, na której czekało na dzieci mnóstwo muzycznych przygód. Był taniec „Macarena”, „Cha-Cha Slide” oraz „Kaczuszki”. Dzieciom dopisywały humory, a uśmiechnięte Panie nauczycielki dzielnie dotrzymywały kroku swoim wychowankom. Dodatkowym atrybutem zabawy stały się nadmuchane kolorowe baloniki wykorzystane do tańca z balonami, który był tak intensywny, iż z plastikowych obrusów zostały jedynie strzępy.

Ahhhoooj!



Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które służyły pomocą w przygotowaniach tegorocznej zabawy, Paniom nauczycielkom za pomoc w utrzymaniu dyscypliny, dzieciom za super zabawę, Zarządowi Szkoły za pyszny poczęstunek oraz Panu fotografowi Bogdanowi Sucharskiemu za piękne zdjęcia z zabawy. 😊

Klementyna

Aneta Szewc – wychowawczyni klasy III

😊 Panie nauczycielki również brały udział w jednym z konkursów pt. „Taniec na gazecie”, w trakcie którego na kawałku gazety prezentowały różne taktyki i sekwencje kroków. Wszyscy bawili się wspaniale. W trakcie muzycznych zabaw na znak Klementyny dzieci powtarzały : „*Kuantanamera Trójcowo bawi się teraz! Kuantanamera Trójcowo zabawę ma dziś!*”

W konkursie pt. „Portret Mojej Pani” przy rytmach muzyki disco dzieci miały szansę zaprezentowania swoich talentów plastycznych. Wspaniała publiczność gorąco dopingowała utalentowanych malarzy. Po wykonaniu portretów wszystkie dzieci nagradzane zostały gromkimi brawami, a Panie na pamiątkę dostały swój portret. Zakończeniem zabawy było Pasowanie na Pirata : „**MY PIRACI NA WYSPIE TRÓJCOWO! PRZYRZEKAMY NA SWOJĄ GŁOWĘ CODZIENNIE SWOJE ZĘBY SZOROWAĆ, UCZYĆ SIĘ PILNIE, ZADANIA ODRABIAĆ, WSZYSTKICH DOKOŁA SZANOWAĆ! A GDY TRZEBA SKARPETY CEROWAĆ! I SWOIM RODZICOM, DZIADKOM, RODZEŃSTWU ZAWSZE POMAGAĆ!!!!**”

Uśmiechnięte buzie dzieci, radość Pań oraz fantastyczna rodzinna atmosfera dodawała Klementynie energii do tanecznych szaleństw! Było fantastycznie, głośno i bardzo kolorowo!



**„Jedzie pociąg z daleka,
na nikogo nie czeka.”**

zabawa z balonami



przechodzenie pod liną

Kosteczki były? Były...



**Ramionka
były?
Były...**

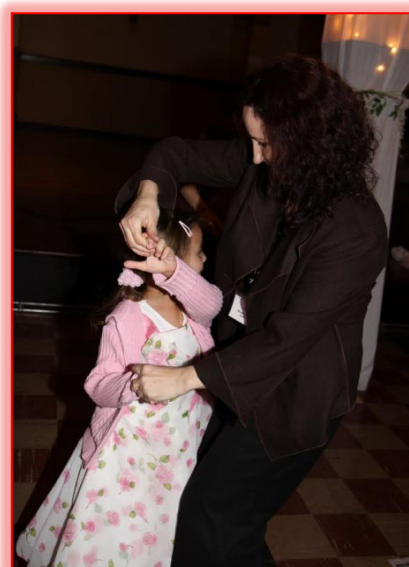




TANIEC



NA



GAZECIE





M
U
Z
Y
C
Z
N
E



S
Z
A
L
E
Ń
S
T
W
A

konkurs plastyczny



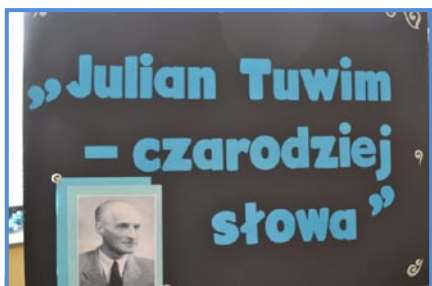
PORTRET
MOJEJ PANI





PASOWANIE NA PIRATA

KONKURS RECYTATORSKI



14 stycznia 2012 roku
odbył się Szkolny
Konkurs Recytatorski -
„Julian Tuwim -
czarodziej słowa”.

Do konkursu przystąpiło
34 uczniów z klas 0 - 2 liceum,



34 uczniów z klas 0 - 2 liceum,
wiekowych. Jury w składzie: pani
kierownik Barbara Ignas, pani
Teresa Michalka, pani Małgorzata
Narkiewicz - brało pod uwagę
pamięciowe opanowanie tekstu,
dykcję, wymowę oraz prezencję
uczestników.



Jury przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

Grupa I

- 1 miejsce Piotr Plewa kl.0 a
- 2 miejsce Gabriel Bodak kl.1 a
- 2 miejsce Gabriel Krzysiak kl.0 a
- 3 miejsce Kacey Fifield kl. 1 b

WYRÓŻNIENIA

Kasia Bożek kl. 1 b
Adam Cios kl. 0 a
Michelle Bandura kl.1 a
Kathryn Harper kl. 1 b
Izabella Hodowany kl.0 b
Zuzia Ochwat kl.0 b
Alexandra Sankowska kl.0 a
Olivia Trynka kl. 1 b

GRUPA II

- 1 miejsce Sophia Florek Carlson kl.2 b
- 2 miejsce Adam Rutecki kl.2 b
- 3 miejsce Weronica Alvarado kl.3 b

WYRÓŻNIENIA

Christopher Góra kl.3 b
Aleksandra Makowiec kl.2 a
Aleksandra Witkowska kl.3 a

GRUPA III

- 1 miejsce Julia Florek Carlson kl.4
- 1 miejsce Michelle Ferek kl. 5 b
- 2 miejsce Ola Bigos kl.4
- 2 miejsce Aleksandra Spilski kl.5 a
- 3 miejsce Izabella Alvarado kl.5 b

GRUPA IV

- 1 miejsce Hubert Myśliwiec kl. 7 b
- 2 miejsce Karolina Kędryna kl.7 a
- 2 miejsce Magdalena Tołwińska kl.6 a
- 3 miejsce Victoria Mihai kl.6 b
- 3 miejsce Sylvia Pudełko kl.6 b

WYRÓŻNIENIA

Marianna Kania kl.6 a
Izabella Lach kl.7 b

GRUPA V

- 1 miejsce Natalia Bafia kl.2 liceum
- 1 miejsce Marzena Król kl.2 liceum
- 2 miejsce Anna Cios kl.2 liceum
- 2 miejsce Martha Gebala kl.2 liceum

W finałach Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego będą reprezentowali naszą szkołę:

- Piotr Plewa - grupa 1
- Sophia Florek Carlson - grupa 2
- Julia Florek Carlson - grupa 3

- Hubert Myśliwiec - grupa 4
- Natalia Bafia - grupa 5
- Marzena Król - grupa 5

Krystyna Nestir – wychowawczyni klasy 0 A



Finale XVIII Konkursu Recytatorskiego

29 stycznia 2012 r. w budynku naszej szkoły miał miejsce Finał XVIII Konkursu Recytatorskiego. Już od wczesnych godzin rannych trwały przygotowania do konkursu. Na trzecim piętrze zostały przygotowane sale dla poszczególnych grup recytatorskich. Dla uczestników konkursu w klasach



ustawione zostały krzesła oraz stoły dla komisji.

Na korytarzu zorganizowany został poczęstunek.

Były pyszne pączki, ciasteczka oraz kawa. Przed

recytacją wierszy członkowie komisji zapoznawali

się z „artystami”. W całej szkole panowała

rodzinna atmosfera. Przed każdą klasą, w której odbywała się recytacja, panie



nauczycielki czuwały nad tym, aby

uczestnicy wchodzili według

wylosowanej kolejności.

Podczas konkursu naszą

szkołę odwiedzili: pani Ewa

Koch - **prezes Zrzeszenia**

Nauczycieli Polskich w

Ameryce oraz **Konsul pan**

Robert Rusiecki.



Kierownik naszej szkoły,



pani Barbara Ignas swoim uśmiechem

rozładowywała dreszczyk emocji,

przemawiając do uczestników konkursu.

Po 30 minutach od momentu zakończenia

recytacji komisje ogłosiły wyniki

poszczególnych grup. Oprócz

nagrodzonych pierwszych, drugich oraz



trzecich miejsc były również

wyróżnienia. Członkowie

komisji życzyli wszystkim

„artystom” powodzenia oraz

sukcesów artystycznych w

przyszłości oraz zachęcali do

krzewienia kultury polskiej na

obczyźnie. Wszyscy uczestnicy

konkursu reprezentowali





wysoki poziom przygotowania o czym mogą świadczyć przebrania do recytacji wybranego wiersza. Pani kierownik - Barbara Ignas chętnie udzielała odpowiedzi na każde pytanie rodziców, którzy w tym dniu towarzyszyli swoim pociechom.

Aneta Szewc - wychowawczyni klasy III



Zabawa zimowa – 28.01.2012 r.

28 stycznia 2012 r. w naszej szkole miała miejsce kolejna zabawa zimowa. Tym razem uczniowie starszych klas bawili się wspólnie przez kilka godzin. Wszystkim dopisywały humory i nie zabrakło wspaniałych popisów tanecznych, a także smacznej pizzy i napojów.

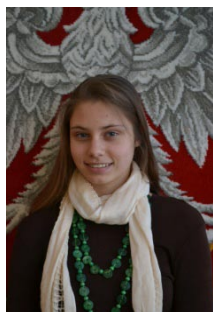




Maturzyści o szkole, o sobie...

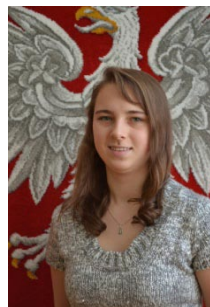
*Jestem w klasie maturalnej w Polskiej Szkole im. Trójcy Świętej. Lubię przychodzić do szkoły i spędzać czas z koleżankami i kolegami z klasy. Zdobywamy wiedzę o Polsce i polskiej kulturze, która dla nas, urodzonych tutaj, jest czymś innym i ciekawym. **Monika Adamczyk***

*Minęło już wiele lat nauki w Polskiej Szkole na Trójcowie. Pamiętam pierwszy dzień w przedszkolu, gdy bawiłam się z moimi przyszłymi przyjaciółmi. Niektórzy z nich uczą się ze mną do chwili obecnej. Szkoła nie tylko pomogła mi poznać historię i literaturę polską, ale również wszczepiła we mnie miłość ojczyzny moich rodziców i dziadków. Myślę, że wszyscy któregoś dnia odczujemy pozytywne skutki naszej nauki w polskiej szkole i jako dwujęzyczne osoby będziemy odnosić sukcesy, czego wszystkim moim koleżankom i kolegom oraz sobie samej życzę. **Natalia Chreptowicz***



*Chodzę do Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej już od 11 lat. Pamiętam doskonale jak na początku niechętnie uczęszczałam na zajęcia. Marzyłam o wolnych sobotach, jak wszystkie moje koleżanki z amerykańskiej szkoły. W szóstej klasie rodzice pozwolili mi zdecydować czy będę nadal uczennicą polskiej szkoły. Zupełnie nie wiem dlaczego, ale nie widziałam sensu w przerwaniu nauki po kilku latach. Dzisiaj dobrze wiem, że język polski jest bardzo ważny i nie chcę go stracić. Dlatego zostałam i dlatego skończę tę szkołę. **Jessica Chrzan***

*Jestem bardzo wdzięczna polskiej szkole, ponieważ dzięki niej poznałam wielu wspaniałych przyjaciół i mam dużo miłych wspomnień. Zaczęłam chodzić na Trójcowo, kiedy miałam pięć lat. Strasznie szybko czas zleciał i już minęło ponad dziesięć lat. Pomimo tych wszystkich zajętych sobotnich godzin, cieszę się, że chodzę do szkoły przez tyle lat. **Monica Czuma***



*Do Polskiej Szkoły na Trójcowie chodziłam przez dwanaście lat. Nawiązałam wiele znajomości i przyjaźni. Mam nadzieję, że będą one trwać nawet po skończeniu szkoły. Jestem wdzięczna rodzicom, że przez tyle lat mnie do niej wozili. Myślę, że to nie był stracony czas. **Barbara Gawin***

*Chodzę do Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej w Chicago dwanaście lat. Jest ona moją jedyną polską szkołą. Nasza szkoła nie jest ani duża, ani mała, więc tylko jest jedna klasa maturalna. Uczy się w niej dwadzieścia osób. Wielu uczniów zna się od przedszkola. Nasza klasa jest bardzo zżyta. Lubimy ze sobą rozmawiać i żartować. Niekiedy chłopcy wymyślają kabaretowe historie i wszystkich rozbawiają. Nawet nasza Pani wtedy się śmieje. Chęci do nauki czasami nam brakuje, ale to nie powód, żeby nie lubić polskiej szkoły. Nie mogę sobie wyobrazić, że niedługo to się skończy. Na pewno będziemy tęsknić za sobą! **Sylvia Gebala***

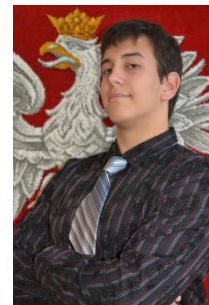




Chodzę do polskiej szkoły przez 13 lat. Lubię uczyć się o polskiej kulturze i spędzać każdą sobotę z moimi polskimi przyjaciółmi.

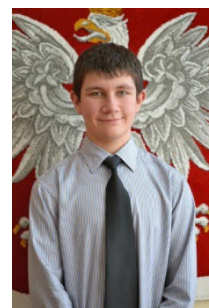
Kinga Głowik

Uczę się w polskiej szkole od pierwszej klasy, więc spędziłem dużo czasu tutaj. Mam różne wspomnienia, niektóre dobre, inne złe. Dzięki polskiej szkole zrozumiałem, że wszystko na świecie ma pewną wartość. Powierzchnowe oceny lub bazowanie na opinii innych nie zawsze odzwierciedla prawdę. **Dorian Gromek**



Chodzę do Polskiej Szkoły na Trójcowie już 11 lat. Przyznaję, że trzeba się dużo uczyć i czasami się nie chce, ale musimy, aby osiągnąć to, co najważniejsze. Będzie mi smutno, kiedy nadejdzie chwila rozstania z naszą panią, koleżankami i kolegami z klasy. **Ania Kapłon**

Polska Szkoła im. Trójcy Świętej jest wielkim atutem dla mnie. Nauczyłem się mówić płynnie po polsku, poznałem geografię i historię Polski. Szkoła nie tylko dała mi wiedzę o obyczajach i kulturze kraju pochodzenia moich rodziców, ale również dar przyjaźni. Przyjaźnię się z moimi kolegami od pierwszego dnia nauki i nawiązałem przyjaźnię w Polsce. Jestem bardzo podekscytowany studniówką, ale i smutny, że jest to mój ostatni rok w tej szkole. Dziękuję wszystkim moim nauczycielom, przede wszystkim za ich cierpliwość w nauczaniu języka polskiego. Dziękuję także mojej nauczycielce za przygotowanie mnie do matury. **Bartek Krupa**



Przychodzić co sobotę nie było przykrym obowiązkiem - lubię polską szkołę. Nauczyłam się mówić i pisać poprawnie po polsku. Poznałam historię i geografię kraju, z którego pochodzą moi rodzice i dziadkowie. Spotkałam wspaniałych ludzi, którzy zostali moimi najlepszymi przyjaciółmi i będę utrzymywała z nimi kontakt przez długi czas. **Karolina Puchalski**

Chodziłam do Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej przez 11 lat i mogę powiedzieć, że znalazłam tam kilku prawdziwych przyjaciół. Prawdą jest, że często nie chciało mi się wstawać w sobotę rano, ale teraz mogę powiedzieć, że było warto! Ciężko mi będzie rozstać się ze wszystkimi. Czuję, że coś się kończy w moim życiu. **Faustyna Rudz**

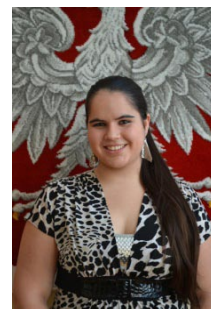




Urodziłem się w Stanach Zjednoczonych i uczę się w Albert Grannis Lane Technical College Preparatory High School. Adam Sacha

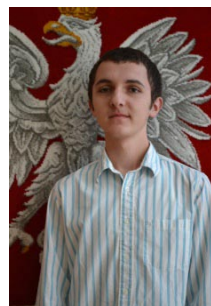
Mam 17 lat i chodzę do Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej już 11 lat. Jestem dumna z tego, że mogę uczęszczać do tej szkoły i uczyć się historii, geografii, języka polskiego i religii. Wiem, że zdobyta wiedza przyda mi się w przyszłości. Poznałam też wspaniałych ludzi, nauczycieli i studentów. Cieszę się, że pełnię funkcję gospodarza klasy maturalnej i pomagam w organizacji klasowych uroczystości. Interesuje mnie aktorstwo, taniec, śpiew, gram na fortepianie i gitarze. Chcę zostać kardiochirurgiem lub neurochirurgiem, więc po skończeniu szkoły zamierzam studiować medycynę na jednym z trzech uniwersytetów: Loyola University, Madison Wisconsin University albo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Megan Steinhoff



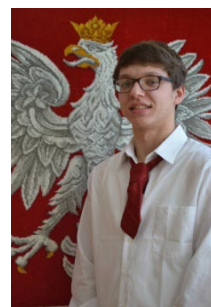
Polska Szkoła im. Trójcy Świętej bardzo pomogła mi w życiu. Były czasy, gdy miałem problemy ze zrozumieniem codziennych rozmów Polaków, ale z pomocą moich nauczycieli nauczyłem się poprawnie czytać i pisać w języku polskim. W ciągu wieloletniej nauki przekonałem się jak wielkie znaczenie ma język polski i kultura kraju moich rodziców. Nauka w szkole była dla mnie wielkim doświadczeniem i sądzę, że każdy powinien skorzystać z tej możliwości. Adam Szaciłowski

Polska szkoła ma niesamowity wpływ na moje życie. Mam szczęście, ponieważ uczę się w dobrej polskiej szkole, gdzie zdobywam wiedzę z historii, geografii i literatury polskiej. Poznaję też kulturę i obyczaje kraju moich rodziców. Nie przeraża mnie myśl o matrze, bo wiem, że na pewno będę gotowy do egzaminu. Lubię chodzić do szkoły, głównie ze względu na moich przyjaciół i ciekawe tematy, które są poruszane w czasie zajęć. Karol Szaciłowski



Nauka w polskiej szkole dała mi wiele nowych doświadczeń i przygód. Przez te lata spędzone w szkole nauczyłem się wiele o historii mojego kraju, z którego pochodzenia jestem dumny. Moja wiedza poszerzyła się przez czytanie lektur i innych książek. Może to zabrzmieć śmiesznie albo nieprawdopodobnie, ale zawsze z chęcią szedłem do szkoły i nikt nie musiał mnie zmuszać do tego. Gorzej było z odrabianiem zadań. Dziękuję nauczycielom, kolegom i koleżankom za mile spędzony czas w polskiej szkole. Do zobaczenia w dorosłym życiu. Sebastian Taraska

Mam 16 lat. Jestem w trzeciej klasie Whitney Young High School. Od 11 lat uczęszczam do Polskiej Szkoły na Trójkowie. Jestem dumny z tego, że to właśnie tam mogłem uczyć się języka polskiego, historii, geografii i kultury polskiej. Gram w kosza i w siatkówkę i mam nadzieję, że będę grał w pierwszej dywizji na uniwersytecie. Nie mam jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość, ale bardzo chciałbym studiować na University of Illinois w Urbana-Champaign. Tomasz Wesołowski





Cześć! Chodzę do Polskiej Szkoły im. Trójcy Świętej już od przedszkola. Dzięki tej szkole zdobyłem wielu przyjaciół. Kocham polską szkołę!

Adrian Wójtowicz

STUDNIÓWKA - 28 stycznia 2012 r.



Tegoroczni maturzyści bawili się na Balu Studniówkowym w Sali Bankietowej Drury Lane w Oakbrook Terrace. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 18.45. Przedstawiciele Polskiej Szkoły im. Jana Pawła II na czele z panią dyrektorem dr Jolantą Tatarą powitali przybyłych maturzystów, dyrektorów, rodziców i zaproszonych gości. Następnie dyrektorzy szkół i członkowie zespołu „Wesoły

Lud” zatańczyli poloneza. Po części oficjalnej i obiedzie zaczęło się taneczne szaleństwo, które trwało do północy. Dziewczęta zaprezentowały się w pięknych sukniach, a chłopcy w garniturach. Eleganckie stroje, delikatne makijaże i wzorowe zachowanie maturzystów wzbogaciły klimat studniówki. W trakcie balu uczniowie wykonali pamiątkowe zdjęcia i tradycyjnie przeszli przez cyfrę „100”, która jest symbolem stu dni dzielących maturzystów od matury i

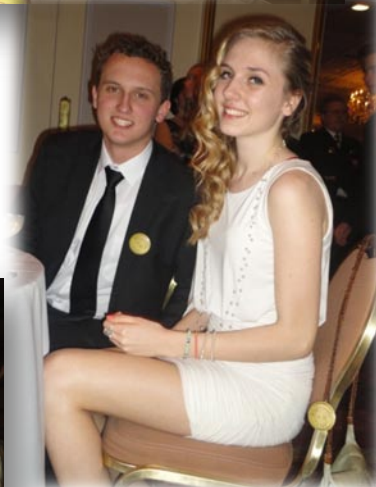
pomyślnego zdania egzaminu dojrzałości. W trakcie zabawy miało miejsce losowanie stypendium dla najlepszego ucznia polskiej szkoły. Po wielkim balu wszyscy w doskonałych humorach wrócili do domu. Ten wyjątkowy bal na pewno pozostanie w pamięci maturzystów.



Aldona Korpacz
wych. klasy maturalnej

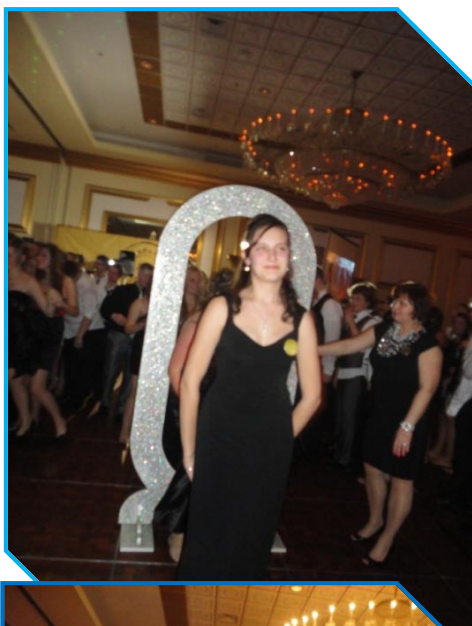


szyk
i
elegancja

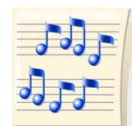


maturzyści
w tańcu





PRZEJŚCIE
PRZEZ 100



**Polska Szkoła Sobotnia
im. Trójcy Świętej**

1118 N Noble Street
Chicago, IL 60642
www.szkolanatrojcowie.com

Kierownik (312) 292-9901
email: kierownik@szkolanatrojcowie.com

Sekretariat (312) 292-9902
email: sekretariat@szkolanatrojcowie.com

Zespół redakcyjny: p. Aldona Korpacz, p. Teresa Michalka

**Autorzy zdjęć zamieszczonych w tym wydaniu: p. Maria Baran, p. Aldona Korpacz, p. Teresa Michalka,
p. Monika Popielarz, p. Bogdan Sucharski, p. Aneta Szewc,
p. Anetta Wesołowska, p. Barbara Woskowski**

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian w otrzymanych tekstach.